

*Nag Hammadi Deutsch. Studienausgabe, 2.*, überarbeitete Auflage. Eingeleitet und übersezt von Mitgliedern des Berliner Arbeitskreises für Koptisch-Gnostische Schriften, herausgegeben von Hans-Martin Schenke†, Hans-Gebhard Bethge und Ursula Urlike Kaiser unter Mitarbeit von Katharina Schwarz, Berlin: Walter de Gruyter, 2010, I-XXVII, 1-578 s.

Często bywa, że przełomowe znaczenie posiadają odkrycia przypadkowe. Odnosząc tę myśl do obszaru egzegezy oraz teologii biblijnej, jak również szerzej – do historii religii czy historii duchowości, można wskazać przynajmniej dwa takie znaleziska. Oba miały miejsce niemalże równocześnie, ok. połowy ubiegłego wieku. Pierwszym było odkrycie rękopisów znad Morza Martwego, które okazały się kamieniem milowym dla badań nad tradycją starotestamentowo-judaistyczną. Pozwoliło również lepiej poznać środowisko religijno-duchowe Nowego Testamentu i dało wiele cennych impulsów dla nowotestamentowej egzegezy oraz teologii. Drugim natomiast było odnalezienie zbioru koptyjskich rękopisów niedaleko górno-egipskiej miejscowości Nag Hammadi. Miejsce przypadkowego odkrycia, dokonanego w 1945 r. przez mieszkańca okolicy, weszło w skład nazwy tego zbioru papirusów – biblioteka z Nag Hammadi.

W odkopanym dzbanie znajdowało się łącznie 13 kodeksów – niektóre z nich zachowały się całe, z innych jedynie fragmenty. Po licznych perypetiach znalazły się w posiadaniu Muzeum Koptyjskiego w Kairze. Zawierają stosunkowo dużą liczbę pism gnostyckich o zróżnicowanej długości – łącznie 51. Przeważająca większość z nich jest spisana w sahidyckim dialekcie języka koptyjskiego. Można jednak wyodrębnić także inne dialekty tego języka. Koptyjski nie stanowił jednakże języka oryginalnego papirusów – wszystkie stanowią przekłady z języka greckiego. Badania wykazały, że kodeksy zostały spisane najprawdopodobniej ok. IV w. po Chr. Nie można jednak udzielić odpowiedzi na pytanie o datę powstania oryginalnych dzieł. Nie jesteśmy także w stanie ustalić miejsca powstania kodeksów – może być nim Egipt, ale nie jest to pewne. Zresztą – biorąc pod uwagę odmienności językowe, zróżnicowany format rękopisów, a nawet sposób ich oprawy – raczej nie można sądzić, że zbiór powstał w jednym miejscu i w jednym czasie. Istnieją przesłanki pozwalające wnioskować, że stanowił on część jakiejś biblioteki, należącej do jakiejś instytucji lub osoby.

Pisma gnostyckie z Nag Hammadi doczekały się – kompletnych lub częściowych – przekładów na różne języki. Po polsku są one dostępne przede wszystkim

dzięki nieocenionej pracy ks. prof. Wincentego Myszora. Nie dysponujemy jednak – jak dotąd – tłumaczeniem wszystkich 13 kodeksów. W całości przełożono na język polski dwa pierwsze (*Biblioteka z Nag Hammadi. Kodeksy I i II*, tłumaczył oraz komentarzem opatrzył Wincenty Myszor, Katowice 2008). Z pozostałych kodeksów natomiast pojedyncze utwory – ich tłumaczenia zamieszczono w różnych periodykach (np. W. Myszor, „Świadeństwo prawdy [NHC IX,3]. Wstęp – przekład z koptyjskiego, komentarz”, *STV* 25,1 [1987], 199-233; tenże, „Dzieje Piotra i Dwunastu Apostołów (NHC VI,1 p.1,1 – 12,22). Wstęp, przekład z koptyjskiego, komentarz”, *ŚSHT* 29 [1996], 296-302).

W niektórych przypadkach zatem polscy badacze zajmujący się problematyką gnostycyzmu, jeśli chcą skorzystać nie z tekstu oryginalnego, a przekładu, muszą sięgnąć do innych aniżeli polskojęzyczne tłumaczeń. Jednym z nich może być wydane w roku 2010 przez wydawnictwo Walter de Gruyter, w ramach znanej i renomowanej serii „Koptisch-Gnostische Schriften”, dzieło pt. *Nag Hammadi Deutsch*. Zawiera ono tłumaczenia wszystkich utworów biblioteki z Nag Hammadi. Oprócz tego opracowanie zawiera również przekłady czterech utworów z niezwykle cennego dla badań nad gnostycyzmem, pochodzącego z V w. po Chr., *Codex Berolinensis (Gnosticus)* 8052.

*Nag Hammadi Deutsch* opublikowane w 2010 r. nie jest jednak wydaniem pierwszym tego dzieła. Stanowi już trzecie, a ściślej drugie, którego podstawę stanowi jednotomowe studyjne wydanie (*Studienausgabe*). Po raz pierwszy tłumaczenia te ukazały się pod tym samym tytułem w dwóch tomach, również nakładem wydawnictwa Walter de Gruyter: w roku 2001 (tom I: NHC I,1 – V,1) oraz 2003 (tom II: NHC V,2 – XIII,1, BG 1 i 4). W roku 2007 podjęto decyzję o druku wydania studyjnego. Ze względu na szerokie zainteresowanie edycję wznowiono po raz kolejny w roku 2010. W stosunku do pierwszego wydania dwutomowego wydanie studyjne jest przede wszystkim nieco skrócone – nie dotyczy to jednak samych tłumaczeń. Zawężono bibliografię, podając – zdaniem autorów – tę najważniejszą. Do niezbędnego minimum ograniczono krytyczne komentarze. Dokonano także pewnych korekt o charakterze edycyjnym.

Proponowane przekłady kodeksów są niemalże identyczne z tymi w wydaniu pierwszym. Z jednym wyjątkiem – zupełnie nowe tłumaczenie, jak również wstęp otrzymał utwór pt. *Egzegeza o duszy* (NHC II,6). Bywa jednak, że także w niektórych pozostałych przekładach ich autorzy dokonali drobnych modyfikacji. Jest to związane m.in. z faktem, że w roku 2007 opublikowano koptyjski tekst oraz przekład *Codex Tchacos*, który prócz *Ewangelii Judasza*, która wzbudziła tak wiele, niekiedy skrajnych emocji, zawiera także paralele do niektórych utworów biblioteki z Nag Hammadi. O ich istnieniu do czasu ukazania się *Codex Tchacos* nie wiadomo.

Strukturę opracowania wyznacza liczba kodeksów oraz kolejność znajdujących się w nich utworów. Od tej reguły pojawia się jednak kilka wyjątków, co jest związane z faktem, o czym nieco szerzej niżej, że niektóre przekłady ujęte są w formę synoptyczną. Każde z tłumaczeń – dokonywane przez jednego lub dwóch autorów – jest poprzedzone najpierw wskazówkami bibliograficznymi, a następnie zwięzłym wprowadzeniem w specyfikę danego utworu (zob. np. s. 30-32). Wprowadzenia te, w których starano się uwzględnić aktualny stan badań, zazwyczaj omawiają tytuł danego utworu – jeśli takowy istniał w oryginale, co niestety było rzadkością, jeśli zaś nie, uzasadniają jego wtórne nadanie; następnie prezentują jego formę językową, strukturę, genezę powstania, historię przekazu, jak również najważniejsze idee. Wprowadzenia te są – w stosunku do wydania pierwszego – nieco skrócone. W przekładach starano się zachować układ oraz podział tekstu zgodny z rękopisem. We fragmentach trudnych cytowany jest niekiedy tekst koptyjski (np. s. 223). W przypadkach, nierzadkich zresztą, gdy tekst papirusu jest źle zachowany, tłumacze proponują, odpowiednio wyróżnione (objaśnienia symboli graficznych znajdują się na s. XVIII), własne uzupełnienia tekstu (zob. np. s. 40). Podobnie ma się rzecz w wypadku, gdy wprowadzicie tekst koptyjski jest zachowany w całości, ale jest na tyle niezrozumiały, że autorzy przekładu dodają objaśnienia (zob. np. s. 350-355).

We wspomnianą strukturę synoptyczną ujęte zostały tłumaczenia tych utworów, które w bibliotece z Nag Hammadi zachowały się w dwóch, a nawet trzech wersjach, co nie znaczy, że za każdym razem w całości, i/albo posiadają paralelę w innym utworze gnostyckim niewchodzącym w skład biblioteki. Z takim przypadkiem mamy do czynienia np. w odniesieniu do *Apokryfu Jana*, który jest przekazany w zbiorze z Nag Hammadi trzykrotnie (NHC II,1; III,1 oraz IV,1), a nadto w *Codex Berolinensis* (BG 2) (zob. s. 77-122). Tego rodzaju paralelne zestawienie przekładów bardzo ułatwia ich krytyczne porównanie oraz opracowanie. Zdecydowanie pomaga także w ich analizie semantycznej czy intertekstualnej.

Oceniając omawiane dzieło, należy niewątpliwie docenić pracę wydawców, a przede wszystkim wszystkich autorów przekładów za ogrom włożonej pracy. Tego rodzaju opracowania, powstające nie na drodze poszukiwania sensacji, ale naukowej rzetelności, są bezcenne.

Odkrycie oraz publikacja tekstów biblioteki z Nag Hammadi ma przede wszystkim przełomowe znaczenie dla religiologicznych badań nad gnostycyzmem. Do chwili znaleziska bowiem poglądy gnostyków były znane jedynie z polemicznych pism ich przeciwników, co oznacza, że mieliśmy trudności w dotarciu do istoty ich myśli. Rękopisy z Nag Hammadi radykalnie zmieniły tę sytuację. To ogromna pomoc dla prób poznania i odtworzenia niezwykle bogatego oraz zróżnicowanego świata gnostyckich wyobrażeń, często tak trudnego do zrozumienia

i właściwej interpretacji. Nie zmienia tego fakt, że nie wszystkie utwory z Nag Hammadi są typowo gnostyckie – niektóre bowiem odzwierciedlają różne nurty chrześcijaństwa, są też takie, które nie posiadają ani charakteru gnostyckiego, ani chrześcijańskiego. Znaczenia odkrycia nie podważa również fakt, że żadnego z pism nie można jednoznacznie datować na okres przedchrześcijański. W istocie bowiem wszystkie utwory, nawet jeśli zdradzają wpływy chrześcijaństwa lub innego nurtu duchowego czy religijnego, poświadczają, że gnoza jest fenomenem przedchrześcijańskim.

Biblioteka z Nag Hammadi posiada jednakże znaczenie również dla innych dziedzin nauki, np. dla lingwistyki koptyjskiej czy też kodykologii papirusów. Jej ogromnego znaczenia nie mogą zlekceważyć teologowie, zwłaszcza bibliści. Teksty z Nag Hammadi bowiem ogromnie wzbogacają zbiór pseudoepigrafów nowotestamentowych, otwierając kolejny rozdział w dziejach piśmiennictwa chrześcijańskiego. Lecz nie tylko – stanowią także bogate źródło informacji dla prób rzetelnego odtworzenia historii pierwszych wieków chrześcijaństwa oraz tych rodzących i kształtujących się w jego łonie idei, na które – co nie podlega żadnej dyskusji – myśl gnostycka, choć uważana przez pierwszych pisarzy chrześcijańskich i formujący się Kościół za herezję, wywarła przemożny wpływ. Należy też zresztą pamiętać o oddziaływaniu odwrotnym – również chrześcijaństwo odcisnęło wyraźny ślad na gnostycyzmie. Wszakże często trudno jest sprecyzować, czy należy mówić o chrześcijańskiej gnozie, czy też o gnostyckim chrześcijaństwie.

Opracowanie *Nag Hammadi Deutsch* stanowi dlatego nieocenioną pomoc i obowiązkową lekturę, wprawdzie niełatwą w recepcji, nie tylko dla osób, które specjalizują się w problematyce gnostycyzmu z perspektywy religiologicznej, ale dla każdego, kto pragnie rzetelnie zgłębić historyczne, kulturowe, społeczne, a zwłaszcza religijne uwarunkowania mające wpływ na powstanie oraz rozwój religii chrześcijańskiej. Tym samym także na rozwój refleksji teologicznej Nowego Testamentu, którego pojedyncze fragmenty, a nawet całe księgi, wykazują bardzo wyraźne związki z ideami gnostyckimi. W bibliotece teologa-bibliisty dzieło *Nag Hammadi Deutsch* powinno mieć swoje stałe miejsce, tuż obok innych opracowań przybliżających wielowymiarowy kontekst powstania i rozwoju chrześcijaństwa.

W tym momencie należy jednak wskazać podstawowy mankament omawianego dzieła. Mamy bowiem do czynienia z przekładem starożytnych tekstów koptyjskich na współczesny język niemiecki. Stanowi to nie tylko problem techniczny, lecz przede wszystkim hermeneutyczny. Każdy przekład jest wszakże interpretacją, tym bardziej jest nią tłumaczenie tak odległych ideowo oraz mentalnie tekstów, jakie składają się na bibliotekę z Nag Hammadi. Świadomy tego hermeneutycznego dystansu musi być każdy, kto po tę lekturę sięga. Zwłaszcza zaś czytelnik polski, który dokonuje *de facto* wtórnego przekładu. Taka sytuacja naturalnie korzystna

nie jest i stoi w sprzeczności z zasadą naukowej rzetelności. Oczywiście bowiem jest, że należy korzystać bezpośrednio z tekstów oryginalnych. Nie dla każdego są one jednak dostępne. Nie każdy też, o ile w ogóle, dysponuje taką znajomością języka oryginalnego – w tym przypadku koptyjskiego – by korzystać ze źródeł bez pośrednictwa tłumacza. W takich przypadkach mimo wszystko lepiej sięgnąć do dobrych przekładów, aby nie paść ofiarą kolejnych pułapek translacyjno-hermeneutycznych. Należy jednak przy tym zawsze pamiętać, by w stosunku do przekładu zachować krytyczny dystans. Opracowanie *Nag Hammadi Deutsch* należy w związku z tym traktować równocześnie jako swoisty przewodnik bibliograficzny, który dopomoże dotrzeć nie tylko do tekstów oryginalnych, a także, jeśli to możliwe, do ich kompetentnych przekładów polskojęzycznych oraz do naukowych opracowań tematu. Nadto w tych przypadkach, gdy jesteśmy w posiadaniu polskich tłumaczeń, może się ono stać także podstawą do krytycznego porównania.

Całość opracowania niewątpliwie zasługuje na jak najlepszą ocenę, a jego twórcom oraz wydawcom należy się wielkie uznanie zwłaszcza za to, że otworzyli kolejne „wrota” ważne dla różnych dziedzin nauki. Każdy, kto będzie korzystał z *Nag Hammadi Deutsch* przypuszczalnie napotka na jakieś błędy literowe lub edycyjne albo też podejmie merytoryczną, polemiczną dyskusję z wyrażonymi przez autorów poglądami np. na temat czasu powstania danego utworu, jego struktury czy głównych idei. Może również dyskutować ze sposobem tłumaczenia oryginału koptyjskiego. Wszelkie głosy krytyczne jednakże nie mogą w żaden sposób podważyć ogólnej wartości zaprezentowanego dzieła – broni się ono przed nimi samo.

*Dominik Nowak*